

GŁOS POLSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI.

Redakcja i Administracja, Łódź, Piotrkowska 106.

Konto czeKowe w P. K. O. Nr. Nr. 61.119 i 64.730.

Cena 20 groszy

Telefony „Głosu Polskiego” — Redakcja dzienna 19-7
nocna redakcja i drukarnia od godz. 9 wiecz. 7-99
00000 administracja i ekspedycja 1-99 00000

Firma Ejtingon kupuje futra w Rosji

MOSKWA, 8 (AW) Przedstawicielstwo handlowe ZSSR w Berlinie zawarło transakcję z berlińską firmą Ejtingon na dostawę do Niemiec futer syberyjskich na sumę 16 milionów dolarów. Awans w kwocie 8 milionów dolarów został już przez firmę Ejtingon wypłacony.

„Pasta” wygrywa procesy

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego” telefonuje:

W dniu wczorajszym w sądzie pokoju w Warszawie rozpatrywana była skarga abonenta Polskiej Akcyjnej Spółki Telefonicznej p. Zaberskiego z „Pastą” o niezgodność rachunku licznikowego z liczbą przeprowadzonych rozmów.

Wyrok sądu wypadł na korzyść „Pasty”.

P. Haneman

wypuszczony z więzienia

W dniu wczorajszym wypuszczony został z aresztu śledczego p. Haneman przewodniczący łódzkiego koła wolnomyslicieli.

Wobec p. Hanemana zmieniono środek zapobiegawczy na dozór policyjny. (b)

Wybuch min

na pokładzie okrętu „C 12”

BERLIN 8. Pat. Podczas ćwiczeń na morzu eksplodowały na Bałtyku obok Scheimünge na podzie zakładacza min C. 12, materiały wybuchowe. Skutkiem wybuchu zginęło na miejscu 8 marynarzy, 4 zostało ciężko, a 8 lekko rannych.

Szał żywiołów nad Monachjum.

MONACHJUM, 8.6. (Tel. wł. Głosu Polskiego) Wczoraj nad stolicą Bawarii przeszła katastrofalna burza, połączona z gwałtownym wyładowaniem piorunów i oberwaniem chmur. Miasto było w ciągu pół godziny w wielu częściach kompletnie zalane tak, że wody tworzyły na ulicach formalne rzeki. Wszelka komunikacja została na kilka godzin przerwana. Centrala elektryczna została uszkodzona. Miasto tonęło w ciemnościach.

Zamach na prezesa ministrów

Premjer japoński cudem uniknął śmierci

TOKJO, 8 czerwca. — Działając o godz. 9 min. 15 dokonano na dworcu w Utsunomija zamachu na powracającego z zebrania politycznego japońskiego premjera bar. Tanaka.

W chwili, gdy premjer rozmawiał na peronie z kilku politykami, rzucił się nań jakiś osobnik i usiłował go zasztyletować.

Zamachowca oddano w ręce po

Strejk tramwajowy grozi Łodzi Jeśli dziś dyrekcja K.E.Ł. nie zmieni swego stanowiska pracownicy we wtorek porzucą pracę

Zgodnie z zapowiedzią, odbyło się wczoraj wieczorem posiedzenie zarządów sekcji wchodzących w skład okręgowego związku pracowników instytucji użyteczności publicznej i omawiano sprawę żądań tramwajarzy.

Stwierdzono, że dyrekcja K.E.Ł. nie zmieniła swego stanowiska i na żadne ustępstwa nie poszła.

Wobec powyższego postanowiono przygotować zarówno kstrej tramwajarzy, jak i jako poparcie tej akcji — bezrobocie w magistracie, gazowni i telefonach.

O ile w dniu dzisiejszym relacja okręgowego inspektora pracy o jego interwencji, nie będzie pomyślna, to w poniedziałek wieczorem odbędzie się zebranie tramwajarzy, a od wtorku dn. 12 bm. rano pracownicy tramwajowi zastrejkują

Równocześnie wybrano komisję strejkową, do której weszli pp. Wojdan, Kowalski, Czerwiński, Jaroszek, Parol, Marciniak, Kapuziak, Jędrzejewski, Pawlak i Klimczak.

Komisja strejkowa odbędzie swe posiedzenie natychmiast po uchwale strejkowej tramwajarzy. (b)

Dlaczego Łódź nie otrzymała pożyczki? Informacje z kół zbliżonych do doradcy amerykańskiego p. Dewey'a

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego” (St. Gr.) telefonuje:

W sprawie podpisanej niedawno pożyczki zagranicznej dla G. Śląska i rokowań pożyczkowych dla Łodzi, dowiaduję się z kół zbliżonych do doradcy amerykańskiego p. Dewey'a, że sprawa pożyczki dla m. Łodzi nie przedstawia się — zdaniem tych kół — wcale tragicznie.

Pożyczka dla miasta Łodzi została wstrzymana, ponieważ w porozumieniu z ministrem skarbu pierwszeństwo otrzymała pożyczka dla G. Śląska, ŁÓDŹ OTRZYMAŁA DRUGIE MIEJSCE, a Lwów — trzecie.

Rynek pieniężny w Nowym Yorku nie jest według tej opinii, w stanie pochłonąć dwóch pożyczek polskich. Poza to należało spieszyć się z zawarciem umowy, ponieważ w bieżącym tygodniu z 5 dni giełdowych, cztery zajęte były przez inne pożyczki niepoliśkie m. in. w czwartek puszczona została pożyczka elektryfikacyjna dla m. Tokio w kwocie 200 MILJONÓW DOLARÓW.

Środa była jedynym dniem wolnym dla wyłożenia pożyczki polskiej i dzień ten wyznaczono dla pożyczki górnośląskiej.

Dla oceny szans otrzymania pożyczki dla Polski należy znać warunki rynku amerykańskiego i specyficzne nastroje publiczności amerykańskiej, kupującej obligacje. Naprzykład pożyczka nasza, mianowicie budowlana, nie będzie

popularna w Ameryce, gdyż tam każdy może sobie wybudować na własność nawet przeciętny robotnik, dom mieszkalny, co jak wiemy, jest rzeczą niedostępną w Polsce. Dlatego to w warunkach pożyczki łódzkiej, a tak samo innych pożyczek budowlanych (?) dla miast budowa domów nie może być celem wyłącznym. Z tą psychologią rynku amerykańskiego trzeba się liczyć emitując pożycz-

ki. (Budowa domów nie była celem wyłącznym pożyczki dla Łodzi. — Przyp. Red.)

Naogół szanse dla pożyczek polskich są dobre. Kurs 89 i ówierz, po którym kupowano pożyczkę górnośląską jest b. dobry, ale nie można zasypywać rynku amerykańskiego nowymi pożyczkami, bo lekkomyślność może doprowadzić do tego, że pożyczki polskie stać będą złe. W takiej sytuacji znała

się obecnie Jugosławia.

Pieniądz w Ameryce zdrożał oficjalnie do 4 i pół, nieoficjalnie do 7 proc. Mimo jednak tych pogorszonych warunków, przedstawiciele banków amerykańskich prowadzą nadal rokowania i zarówno oni, jak i p. Dewey dążą do porozumienia w sprawie pożyczki łódzkiej i do racjonalnego udzielania pożyczek miastom przemysłowi i bankom.

Pożyczka amerykańska dla m. Lwowa przeważnie na cele budowlane

Lwowski koresp. „Głosu Polskiego” telefonuje:

Gmina m. Lwowa rokuje z przedstawicielem konsorcjum zagranicznego w sprawie pożyczki inwestycyjnej dla miasta Lwowa. Pożyczka w wysokości

5-ciu milionów dolarów jest przeznaczona na realizację nadzwyczajnego budżetu t. j. inwestycyjnego.

W planie inwestycyjnym figurują inwestycje w przedsiębiorstwach miejskich, t. j. w miejskich zakładach elektrycznych, miejskich zakładach wodociagowych, zakładzie gazowym i rzeźni miejskiej oraz budowa hali targowej.

Są to inwestycje rentujące się, które nietylko gwarantują spłatę długów pożyczonych pieniędzy, ale dadzą jeszcze nadwyżki na spłatę tych inwestycji, jakie są konieczne, aczkolwiek nie rentują się. Mowa tu o budowie szkół, albo inwestycjach w dziedzinie opieki społecznej. Drugą grupę inwestycji stanowią takie, które się rentują tylko częściowo. Do tych należą

budowa domów mieszkalnych, automobilizacja taborów miejskiego zakładu czyszczenia miasta i straży ogniowej. Trzecią grupę stanowią inwestycje, które się nie rentują. Do nich należy budowa dróg. Do dalszych inwestycji należy

zakup gruntów.

które ma charakter korzystnej i okaty kapitału. W końcu wymienić należy grupę inwestycji, nierentujących się zupełnie:

budowę szkół i niezbędnych budynków administracyjnych.

Pertraktacje o pożyczkę toczą się z przedstawicielstwem bankierów amerykańskich, wskazanych przez ministerstwo skarbu. Konsorcjum owe ma firmę

Blair Foreign Corporation.

Przedstawicielem jego w rokowaniach jest p. de Maudhuy, dyr. przedstawicielstwa paryskiego bankierów skupionych w tem konsorcjum. Za podstawę do dyskusji przyjęto umowy pożyczkowe, zawarte z gminą miasta stołeczne go Warszawy. Zarząd gminy m. Lwowa jest jednak poinformowany o treści umowy zawartej z Po-

znaniem, jakoteż o wynikach porozumienia co do pożyczki, którą zaciąga miasto Łódź. Lwów dąży do tego, aby uzyskać warunki korzystniejsze od tych, które zawarte są w umowie warszawskiej.

Warunki ofiarowane są dla miasta korzystne a nawet korzystniejsze od tych, — jakie otrzymała Warszawa. Mianowicie bankierzy zagraniczni nie żądają zabezpieczenia na majątku gminnym. Interesuje ich przedewszystkiem budżet i chcą zabezpieczyć się na pewnych dochodach gminy w tem znaczeniu, że o ile miasto nie dotrzyma terminu płatności, którejs z rat, dochody z dodatków do państwowych podatków byłyby przez władze skarbowe wprost przelane w odpowiedniej wysokości na rachunek bankierów.

Kapitały angielskie i amerykańskie w przemyśle włókienniczym Łodzi, Zgierza i Tomaszowa

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego” (St. Gr.) telefonuje:

Polski przemysł włókienniczy nawiązał w ostatnich dniach rokowania w sprawie inwestycji wielkich kapitałów angielskich i amerykańskich w przemyśle włókienniczym Łodzi, Zgierza i Tomaszowa.

W końcu czerwca przybędą do Polski delegacji trustu urządzającego rokowania w tej sprawie.

Dolary, które nas nie doszły...

Gdy pertraktacje naszych władz miejskich z finansistami amerykańskimi o pożyczkę dla Łodzi, prowadzone przy współdziałaniu delegata ministerstwa skarbu, dobiegły kresu; gdy układ został przyjęty przez obie strony i w pośpiesznym tempie zatwierdzony przez radę miejską; gdy zdawało się, że nic już nie stoi na drodze do zlotodajnej kasy zaoceanowych bankierów, i że lada chwila strumień dolarów wpłynie do kasy samorządu łódzkiego, naraz wyrosły z pod ziemi niepokonane trudności i przeszkody, które nową erą racjonalnej gospodarki miejskiej odroczyły znów conajmniej na rok cały.

Cóż się takiego stało? Co zaśzło nagle, że pożyczka dla Łodzi, dojrzewająca pod czułym okiem naszych władz skarbowych, naraz stała się „niebлагonadziejna“, że zabroniono jej „wjazdu“ i „prawa pobytu“? Czy doprawdy budowa kanalizacji, wodociągów i domów robotniczych, jest czemś tak karygodnym, że nie mogą tego ścierpieć władze centralne?

Próbowano w najrozmaitszy sposób wytłomaczyć łódzkiego pecha. Jedni mówili, że wszystkim winien p. Dewey, który okazał się wrogiem Łodzi i ze względów wyższej polityki finansowej nie chce się zgodzić na udzielenie nam 6 milionów dolarów na cele „nieprodukcyjne“ (?) Inni twierdzili, że zawinił tu G. Śląsk, który chociaż rozpoczął pertraktacje o pożyczkę znacznie później, zawarł układ później, i zatwierdził go później, jednak nieznaną logiką faktów uzyskał pożyczkę conajmniej (nie chcę być złym prorokiem) o pół roku... wcześniej.

Najwięcej czyniono winnym p. Dewey'a. Rządowo - konserwatywny krakowski „Czas“, organ p. t. „Jedynki“ prof. Krzyżanowskiego, na naczelnym miejscu w artykule p. t. „P. Dewey a problem mieszkaniowy“ pisze, że doradca amerykański Banku Polskiego sprzeciwił się pożyczce dla m. Łodzi, „ze względu na to, że pożyczka ta przeznaczona była przede wszystkim na budowę domów mieszkalnych, a cel ten uważa p. Dewey za nieproduktywny“.

„Być może — mówi „Czas“ — że z punktu widzenia finansowo-bankowego p. Dewey ma rację, ale problem mieszkaniowy jest w Polsce równocześnie problemem politycznym, socjalnym i gospodarczym — i gdy pod tym bardziej rozległym kątem będziemy go rozpatrywali, p. Dewey napewno nie ma racji“.

Poczem w dłuższych wywodach maluje organ krakowski katastrofalną sytuację mieszkaniową w Polsce, dowodząc, iż budowa domów jest inwestycją bardzo produktywną i rentowną dla zagranicznych kapitalistów. „Czas“ kończy swe wywody apostrofa, aby znalazł się ktoś, ktoby „wytłumaczył p. Dewey'owi, że rozwiązanie problemu mieszkaniowego — to w Polsce najproduktywniejsza inwestycja“.

Artykuł ten dał asumpt opozycyjnej w stosunku do rządu, endeckiej „Gazecie Warszawskiej“, a raczej jej naczelnemu publicyście p. Adolowi Nowaczyńskiemu do ostrego ataku na p. Dewey'a, w artykule p. t. „Pierwszy konflikt z doradcą“. P. Nowaczyński przypomina, że wielu ekonomistów, finansistów i publicystów w epoce zaciągania pożyczki stabilizacyjnej przewidywało i ostrzegało przed możliwością konfliktu między rządem a doradcą amerykańskim, którego rolę i stanowisko określa „Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej“ Nr. 88 z 13 października 1927 roku § 3, cz. I „Pożyczka rządowa“; odnośny ustęp ustawy brzmi:

„Rząd może zaciągać pożyczki na cele produkcyjne po uprzednim zasięgnięciu opinii doradcy, który zakomunikuje mu swoją opinię o charakterze doradczym, co do proponowanej operacji pożyczkowej, o ile dotyczy to wykonania niniejszego planu. Ponadto zanim zostanie zatwierdzona jakakolwiek zagraniczna pożyczka, gwarantowana przez rząd, albo jakakolwiek zagraniczna pożyczka samorządowa, rząd zasięgnie opinii doradcy, który zakomunikuje mu swoją opinię w sposób wyżej przewidziany“.

P. Nowaczyński przypomina, że w swoim czasie z różnych stron domagano się „sprecyzowania uprawnień kompetencji i funkcji p. na doradcy, określenia jasnego, czy w jego interwenjowanie wchodzić mają tylko „rady“ i „opinje“, czy też stała kontrola i prawo weta. Wypowiedział się tylko mgliście i lakonicznie p. Młynarski, określając rolę p. advisera i jego współdziałanie z rządem i bankiem, jako „nadzór nad dalszym dopływem kapitałów zagranicznych“, głównie dla „ustrzeżenia przed zbyt szybkim i anarchicznym dopływem kredytów zagranicznych“.

Powracając do przedmiotu t. j. do sprawy pożyczki łódzkiej, p. Nowaczyński, na zakończenie swego artykułu pisze:

„Cała opinja publiczna tym razem solidaryzuje się z „Czasem“ w tem, że zużytkowanie projektowanej dla miasta Łodzi pożyczki na cele budowy domów mieszkalnych, jest w najwyższym stopniu produktywny“.

Ostre wystąpienie „Gazety Warszawskiej“, pomijając przychylnie dla Łodzi stanowisko, było o tyle pożyteczne, że nareszcie odezwano się tajemniczo - milczące ministerstwo skarbu.

Już w środę w nocy korespondent warszawski „Głosu Polskiego“ (St. Gr.) telefonował nam, że jak się dowiaduje ze sier miarodajnych, p. Dewey bynajmniej nie przeszkadza doświadczeniu do skutku pożyczki dla m. Łodzi; że przede wszystkim adviser Banku Polskiego nie ma prawa sprzeciwu co do pożyczki dla m. Łodzi; po drugie nie ma żadnej rozbieżności pomiędzy rządem a p. Dewey'em w sprawie pożyczek komunalnych. Po trzecie sprawa pożyczki dla m. Łodzi jest przesądzona w sensie pozytywnym.

Odroczono tylko termin jej emisji na rynku amerykańskim ponieważ nie mogą być jednocześnie emitowane dwie pożyczki śląska i łódzka. Łódzka będzie pokryta na tychmiast po śląskiej, która według otrzymanych z Nowego Yorku wiadomości, już obecnie cieszy się tam powodzeniem“.

Wreszcie wczoraj w „Gazecie

Warszawskiej“ ministerstwo skarbu na zasadzie dekretu prasowego zamieściło następujące sprostowanie, podpisane przez dyrektora departamentu, p. Starzyńskiego, w którym czytamy:

1) Nieprawdą jest jakoby doradca amerykański przy B. Polskim sprzeciwił się zaciągnięciu pożyczki łódzkiej.
2) Natomiast prawdą jest, że rząd z własnej inicjatywy oddał pierwszeństwo, o ile chodzi o termin emisji na rynku amerykańskim, pożyczce śląskiej przed pożyczką łódzką. Jednocześnie subskrypcję obydwu pożyczek uznano za niemożliwą. Najbliższą z kolei pożyczką, jaką rząd przewiduje będzie właśnie pożyczka dla m. Łodzi.

3) Nieprawdą jest jakoby pomiędzy rządem a p. Dewey'em na tle pożyczek zagranicznych nie miały i nie mogą mieć miejsca, gdyż: a) doradcy amerykańskiemu przysługuje jedynie prawo wydawania opinii, nie zaś zgłaszania sprzeciwu, b) poglądy ministerstwa skarbu i p. Dewey'a w zakresie pożyczek komunalnych są zgodne.

4) Natomiast prawdą jest, że żadne konflikty pomiędzy rządem a p. Dewey'em na tle pożyczek zagranicznych nie miały i nie mogą mieć miejsca, gdyż: a) doradcy amerykańskiemu przysługuje jedynie prawo wydawania opinii, nie zaś zgłaszania sprzeciwu, b) poglądy ministerstwa skarbu i p. Dewey'a w zakresie pożyczek komunalnych są zgodne.

Tak więc nareszcie dowiedzieliśmy się czegoś konkretnego. Okazuje się, że bez nacisku ze strony p. Dewey'a, rząd z własnej inicjatywy wypchnął w pierw na rynek amerykański pożyczkę śląską. Szkoda, jednak, że rząd nie tłumaczy nam, dlaczego tak się stało. Ciekawe, bardzo ciekawe, byłyby pobudki, które tu działały. Pragnęlibyśmy poznać zakulisowe sprężyny, które unicestwiły, tak — unicestwiły — wielomiesięczną pracę nad realizacją pożyczki łódzkiej; marnując jednocześnie tegoroczny sezon budowlany.

Rząd zapewnia nas, że zaraz po śląskiej, będzie emitowana pożyczka łódzka; dla laika wygląda to tak, że za tydzień, lub najpóźniej za dwa zostanie ona wyłożona w

New - Yorku do subskrypcji. Jednak sprawa nie przedstawia się tak prosto. Na rynku amerykańskim rozpoczyna się kanikuła i obligacje pożyczki łódzkiej, dopiero najwcześniej we wrześniu mogą ujrzeć światło dzienne na Wall - Street. A do tego czasu wiele wody upłynie i wiele się może zmienić. Przedewszystkiem warunki pożyczki, które dziś są wcale korzystne, za trzy lub cztery miesiące, mogą się okazać nie do przyjęcia. Kto wie czy w owym czasie nie będzie można uzyskać kredytów zagranicznych na lepszych warunkach? A wówczas? Trzeba będzie rozpocząć pertraktacje na nowo, a wiele czasu i kosztów, poświęconych pertraktacjom dotychczasowym pójdzie na marne. Zmarnowany sezon budowlany, zaimmowane roboty kanalizacyjne, przedłużanie klęski mieszkaniowej — oto bilans tajemniczej decyzji rządu, powziętej wbrew żywotnym interesom Łodzi i jej mieszkańców.

Jan Urbach.

Czarny deszcz na Ukrainie

W ubiegły tydzień przeszedł nad Ukrainą silny huragan, podczas którego obserwowano było cały szereg niezwykłych i ciekawych zjawisk natury. Tak na przykład w powiecie melitopolskim w biały dzień zapanował zupełny zmrok. Wieśniacy ogarnięci paniką, pośpieszyli tłumnie do kościołów. Po kilku minutach rozjaśniło się cokolwiek, ale równocześnie zaczął padać czarny deszcz.

Natura wykaże swe dzieło

Ponowne trzęsienie ziemi w Koryntji.

LONDYN 7 (Pat) Według doniesień Reutera z Aten, w Koryntji odczuto dzisiaj popołudniu gwałtowne trzęsienia ziemi, przyczem pewna ilość domów, które zostały uszkodzone w czasie poprzedniego trzęsienia, zwały się. Mieszkańców ogarnęła panika.

Teatr lit.-art.



w ogrodzie
Gegielniana
Nr. 16.

pod dyrekcją
Walerego Jastrzębca

Udział bierze cały zespół z W. Jaśkówną, Cz. Popielewską, Hanką Runowiecką, S. Belskim, Gustawem Cybulskim, S. Laskowskim, S. Sielańskim, Czesławem Skoniecznym oraz znakomita para baletowa Nasiolowska-Wierzyński na czele.

Letnia scena pod dachem w zupełności zabezpiecza od deszczu.

Codziennie 2 przedstawienia: o godz. 8 i 10 wiecz.
Kasa sprzedaje bilety od godz. 4-ej po południu.

W niedziele i święta — 3 przedstawienia o godz. 6, 8 i 10 wiecz.

Kasa sprzedaje bilety od godz. 4-ej po południu.



Dzisiaj i dni następnych!

Arcydzieło sztuki kinematograficznej wytwórni Universal Pictures Corporation. — Najwybitniejszy komediodramat wszystkich czasów, perła kreacji aktorskich! **Rekord humoru!** **Huragan śmiechu!**

„ZIEĆ firmy KOHN“

ze znakomitą parą aktorów charakterystycznych
Charlesem Murray i Georgem Sidney.

Orkiestra symfoniczna pod kierunkiem p. M. LIDAUERA.
Ceny popularne, na pierwszy seans wszystkie miejsca po 50 gr. i 1 zł. Początek przedstaw. o g. 4 pp. w soboty, święta i niedziele o g. 1,30 pp. ostatniego o g. 10

Opieka nad robotnikami i nowa era gospodarki

Dyskusja sejmowa nad budżetami min. pracy oraz min. przemysłu i handlu

Izba uchwaliła nagłość wniosku w sprawie aresztowania posłów białoruskich wbrew stanowisku rządu

Wrażenia ogólne

Warsz. sprawozdawca parlamentarny „Głosu Polskiego” telefonuje:

Dzień wczorajszemu sejm spędził na dyskusji o budżecie ministerstwa pracy oraz przemysłu i handlu. Podczas tej ostatniej posiedzenia wygłosił dłuższe i zasadnicze przemówienie, dotyczące podstaw ogólnych polityki gospodarczej. Mówca wskazał, że socjalista polski nie dąży do przewrotu, ale do przystosowania państwa do nowych warunków życia, wytworzonych po wojnie. Warunki, które proletarijat pracujący uzyskuje decydują w gospodarstwie narodowym.

Na zakończenie rozegrała się mała burza z powodu wniosku posłów białoruskich o uwolnienie pp. Skaganowicza i Greckiego. Większością głosów, pomimo protestu przedstawicieli rządu uchwalaono nagłość wniosku białoruskiego, odsyłając jego meri-

tum do komisji. Wynik głosowania lewica powitała burzliwą owacją.

St. Gr.

Przebieg posiedzenia

WARSZAWA, 8 czerwca. (Pat.) Na dzisiejszym posiedzeniu sejmku prowadzona była w dalszym ciągu dyskusja nad budżetem ministerstwa pracy i opieki społecznej. Pierwszy przemawiał poseł Puchałka (Ch. D.), podkreślając szczupłość tego budżetu i stawiając postulat, aby na przyszłość budżet ten mógł być większym.

Pos. Heller (Kolo Żyd.) uważa budżet ministerstwa również za szczupły, zwłaszcza jeżeli się odliczy z budżetu tego wydatki na bezrobocie. Mówca oświadcza, że ludność żydowska chce przeprowadzić wielki program przegrupowania zawodów żydowskich w Polsce. Żydzi muszą przejść i u nas do produkcji i pracy na roli, w fabryce i warsztatach.

Pose. Zerbe (Socj. Niem.) żąda przywrócenia zasiłków dla samotnych i wypłaty zasiłków dla bezrobotnych umysłowych, zaznacza-

jąc przytem, że reorganizacja pracy może nastąpić przy nowoczesnej modernizacji środków produkcji.

Pos. Roja (Str. Chłop.) apeluje do rządu i marszałka Piłsudskiego aby zajął się losem inwalidów, zwłaszcza na prowincji.

W zakończeniu debaty nad budżetami min. pracy zabrał głos na popołudniowym posiedzeniu sejmku min. pracy dr. Jurkiewicz.

W odpowiedzi na twierdzenie referenta min. Jurkiewicz zaznaczył, że budżet tegoroczny jest wyższy o 1.900 tysięcy. Wydatki na bezrobocie zmniejszone zostały o 9 milionów z przeznaczeniem tych kwot na powiększenie poszczególnych pozycji opieki społecznej. Minister zbijając następnie zarzuty o rzekomej bezplanowości w naszej polityce emigracyjnej. Jeśli chodzi o zmniejszenie emigracji, to oprócz rozwoju przemysłu jest jeden jeszcze środek: zwiększenie wydajności pracy kultury rolnej. Mówiąc o kasach chorych minister Jurkiewicz stwierdza, że rząd musi bronić tej instytucji przed działalnością komunistów.

Po tem przemówieniu izba przystąpiła do

budżetu min. przem. i handlu.

Sprawozdawca poseł Zrański wskazał na pogorszenie konjunktury w roku 1927 i 1928. Na pogorszenie to przygotowany jest tylko skarb, który posiada znaczne rezerwy, przemysł natomiast rezerw żadnych nie posiada. Eksport nie jest zadawalniający. Traktat handlowy z Niemcami nie może zależeć od postulatów politycznych. Przechodząc do zagadnień handlu referent zaznacza, że jest on bardziej opóźniony w swym rozwoju niż produkcja. Rozwój handlu będzie mógł nastąpić dopiero po usprawnieniu aparatu handlowego.

W dyskusji pierwszy zabrał głos poseł Brun (B. B.), który zaznaczył m. in., że istnieje jeszcze w Polsce demagogiczna ustawa o walce z lichwą, która uwiaczca kupca i powinna być zniesiona. Mówca domaga się obniżenia podatku obrotowego i ulg dla drobnych kupców, dla których nie zbędne jest uzyskanie kredytu przez kasy oszczędności.

Dłuższe przemówienie wygłosił następnie poseł Diamand, analizując olbrzymi przewrót ekonomiczny, jaki dokonywa się na całym

świecie. Jest to zmniejszające się znaczenie kapitalizmu dla produkcji. Mówca wyraża przekonanie, że obecne stosunki polityczne w Niemczech bardziej sprzyjać będą zawarciu traktatu handlowego z Niemcami. Po przemówieniu posła Lewandowskiego i Towarnickiego dyskusję przerwano.

Izba dokonała wyboru członków komisji kontroli długów.

Wybrani zostali posłowie: M. Malinowski, Wł. Byrka, Ant. Paćczek i Wojciech Trampczyński.

Przystąpiono do nagłości wniosku klubu białoruskiego o wstrzymanie postępowania karnego przeciwko posłom Skaganowiczowi i Greckiemu. Wiceminister Cór zaznaczył, że powtórne poświadzenie wniosku o zawieszenie toczącego się postępowania sądowego przeciwko posłowi Skaganowiczowi, wobec odrzucenia go już raz przez sejm w dniu 26 kwietnia r. b. jest niedopuszczalne, a fakt zgłoszenia tego wniosku uważa za próbę interpretowania art. 21 konstytucji.

Nagłość wniosku izba przyjęła 103 głosami przeciwko 81.

Na tem obrady zakończono. Następane posiedzenie jutro.

S. O. S., S. O. S., S. O. S.

Gen. Nobile wysyła sygnały rozpacz

ALTOONA, (Pensylwanja), 8-go czerwca. — Tutejszy radioamator Amos, przejął wczoraj wieczorem o godz. 8 m. 15 radjotelegram, pochodzący niewątpliwie z „Italji”. Radjotelegram ów brzmi:

„S.O.S., S.O.S. Nobile. Żadnego schroniska z wyjątkiem szczątków „Italji” rozbitej o górę. Położenie 80 stopni 15 minut 10 sekund północnej szerokości geograficznej, 15 st. 20 min. 40 sek. długości wschodniej.

Temperatura bardzo niska. Przy wieźcie środki żywności.

Wszyscy przy życiu, wielu rannych. Żadnych radjotelegramów nie otrzymałem.

O godzinie 6-ej rano według Greenwich, będę znowu wołał, S. O. S., S. O. S., S. O. S. Rao-Nobile”.

Określone w telegramie miejsce położenia załogi „Italji” znajduje się o 750 kilometrów od Szpicbergu, gdzie dotychczasowe wyprawy podbiegunowe nie wykryły żadnego ład.

RZYM, 8 czerwca. — Urzędowy komunikat pomocy gen. Nobile



Rodzina generała Nobile, która z niepokojem oczekuje wiadomości z „Italji”.

głosi, że „Citta di Milano” przejęła wczoraj rano radjotelegram gen. Nobile, dźwięki jednak były tak słabe, iż depeszy nie zdołano odcyfrować.

Kapitan statku prosił o powtórzenie telegramu o godz. 17 i rzeczywiście o godz. 5 popołudniu usłyszano ponowne wołanie, jed-

nak i tym razem nie odcyfrowano dźwięków.

O godzinie 11-ej min. 7 w nocy przejął statek nowy telegram, z którego odcyfrowano zupełnie wyraźnie słowo „Francois”, co nasuwa przypuszczenie, iż gen. Nobile znajduje się w okolicy ziemi Franciszka Józefa.

Marsz. Daszyński likwiduje zatarg w sprawie nadużyć wyborczych

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego” (St. Gr.) telefonuje:

W dniu wczorajszym po posiedzeniu komisji administracyjnej sejmku zgromadzonym referentem do spraw nadużyć wyborczych podano do wiadomości propozycję marszałka sejmku p. Daszyńskiego, która prowadzi do całkowitej likwidacji zatargu konstytucyjnego, który wybuchł przy obradach nad powołaniem komisji nadzwyczajnej do spraw nadużyć wyborczych. Propozycja marszałka, którą przyjęli wczoraj przedstawiciele klubów, w tej liczbie poseł Pragier z PPS. i poseł Putek z Wyzwolenia, jest następująca. 1) Komisja administracyjna nie wybierze specjalnej podkomisji do sprawy nadużyć wyborczych, ale upoważnia referentów do zebrania materiałów, jakie przedstawią im posłowie w ciągu 7 dni. 2) Po 7 dniach referenci wręczą swój materiał ministrowi spraw wewnętrznych dla uzyskania wyjaśnień. 3) Rząd zobowiąże się w ciągu 14 dni od chwili otrzymania materiału udzielić komisji administracyjnej wyjaśnień. 4) Komisja administracyjna po otrzymaniu wyjaśnień rządu, zdecyduje czy są one wystarczające, czy też jest potrzeba jeszcze wyboru komisji nadzwyczajnej. Zatwierdzenie formalne propozycji przez komisję administracyjną nastąpi 12 czerwca

Nowy rząd Rzeszy

utworzy socjalista Mueller

BERLIN, 8.6. (Tel. wł.) Rokowania o utworzenie nowego rządu Rzeszy, które miały się rozpocząć oficjalnie dzisiaj pomiędzy przywódcą socjalistów, poselem Hermanem Muellerem, a prezydentem Hindenburgiem, zostały przesunięte na sobotę. Jutro Hindenburg przyjmie kolejno przywódców frakcji, aby następnie powierzyć Hermanowi Muellerowi misję tworzenia nowego rządu.

Wsiłki niemieckiej partji ludowej oraz centrowców prawego skrzydła zmierzają w tym kierunku, aby spowodować obecny rząd

pruski do ustąpienia albo do rekonstrukcji w sensie wielkiej koalicji. Dlatego z napięciem oczekują koła polityczne oświadczeń premiera pruskiego, socjalisty Brauna, zapowiedzianych na dzisiejsze popołudniowe posiedzenie rady ministrów, a następnie na jutrzejsze otwarcie sejmku pruskiego. W kołach socjalistycznych podnoszą, że rząd pruski przez wynik wyborów otrzymał wyraźne votum zaufania i nie ma żadnego powodu ustępować lub wciągać nierepublikańską partję Stresemanna do rządu.

Czang-Tso-Lin poddał się operacji amputacji prawej ręki

PARYŻ, 8 czerwca. (Pat.) — podobno operacji amputacji prawej ręki. Po operacji odzyskał on przytomność. Zamach na pociąg,



Czang-Tso-Lin w otoczeniu swych przywódców.

którym jechał Czang-Tso-Lin, wykopany był nie zapomocą bomb, lecz przy użyciu miny, wykopanej w mechanizm elektryczny.

Pekin zajęty przez wojska południowe

PEKIN, 8.6. W mieście panuje narazie spokój. Ludność wita niezwykle gorąco wkraczające do Pekinu narodowe wojska południowe

Na wszystkich gmachach publicznych i na przeważnej części domów prywatnych powiewają chińskie narodowe sztandary żółte z zielonym smokiem

Taniec z trupami zamordowanych

RADOM, 7 czerwca.

We wsi Pokrzyce pod Radomem dokonano strasznej zbrodni w czasie bójki pijanych parobków.

Gospodarz Marzec rzucił się między bijących by ich rozerać. Awanturnicy kilkunastu ciosami zabili go. Zona jego wybiegła na podwórze, wołając o pomoc. Porwano ją i również zmasakrowano nożami. Napastnicy podnieceni alkoholem i widokiem krwi, wpadli w istny szal. Porwali zwłoki obu ofiar za ręce i zaczęli z trupami tańczyć. Nad ranem udali się do sąsiedniej wsi, gdzie rozpoczęli dalszą bulankę, aż wreszcie policja ich aresztowała.

Zamach bombowy na gwiazdy filmowe Olbrzymia eksplozja w restauracji w Hollywood

LONDYN, 8. (ATE) W Hollywood z niezbadanych dotąd przyczyn nastąpiła wielka eksplozja w restauracji „Pod rosyjskim orłem” gdzie przebywają często gwiazdy filmowe. Na skutek eksplozji wybuchł pożar całego budynku. 10 osób zostało rannych, z których dwie walczą ze śmiercią. Podczas katastrofy w restauracji znajdowało się kilku słynnych artystów filmowych, m. in. Chaplin, który jednak wyszedł bez szwanku.

BERLIN, 8. (Tel. wł.) Nadchodzą tu szczegóły olbrzymiej eksplozji w restauracji „Pod rosyjskim orłem” w Hollywood.

Otóż w krytycznym dniu w restauracji tej zebranych było wiele osób, a wśród nich przeszło 20 aktorów i aktorek filmowych. Między nimi obecni byli Charlie Chaplin, Mary Pickford, Douglas Fairbanks i inni.

W pewnym momencie, gdy na sali było rojno i gwarno nastąpił olbrzymi huk, a następnie szereg pomniejszych wstrząsów. Na sali powstała panika. Wszyscy rzucili się do ucieczki. Odgłos wybijańnych szyb i tłuczonego szkła złączył się wkrótce z krzykami i jękami rannych, którzy nie zdążyli w porę uciec z restauracji zostawszy przygniecenii walącą się ścianą. W jednej chwili cały budynek stanął w płomieniach.

Grad

poranił ludzi

MOSKWA 8.6 — (Tel. wł. Gł. Polskiego) Nad obszarem Bologoje guberni nowogrodzkiej spadł grad wielkości jaj kurzych.

Olbrzymia ilość okien w chałtach wiejskich została powybijana. Kilka osób zostało poranionych.

Zaalarmowane władze bezpieczeństwa i szpitalne przybyły wkrótce na miejsce wypadku. Rannych odwieziono do szpitali, z których kilku walczą ze śmiercią. Wszczęte natychmiast energiczne dochodzenie w celu wykrycia przyczyny eksplozji nie dały rezultatów. Przypuszczają, iż był to zamach bombowy. Dalszych szczegółów brak.

Pilnować Waldemarasa

będzie komisja rady ligi

BERLIN, 8 (Pat) Korespondent genewski „Vossische Ztg.” donosi, że w kołach ligi narodów uważają za rzecz prawdopodobną, iż rada ligi na swej sesji wrześniowej wyznaczy specjalną delegację z ramienia rady ligi, która by wzięła udział w dalszym ciągu rokowań polsko-litewskich, i w ten sposób doprowadziła przynajmniej do jakiegoś praktycznego i możliwie pełnego wznowienia stosunków między obu krajami, któremu to wznowieniu Waldemarasa przeciwstawił się dotychczas zarówno otwarcie jak i skrycie.

Zabijanie chorych zwierząt

Ministerstwo spraw wewnętrznych wyjaśnia, że do obowiązków organów P. P. należy usuwanie zwierząt zagrażających bezpieczeństwu publicznemu. Funkcjonariuszowi policji może zatem być powierzone strzelanie do psów i kotów, będących na swobodzie, a podejrzanych o wściekliznę. Mogą być urządzane także z udziałem policji specjalne obławy na podejrzane o wściekliznę zwierzęta. Również w wypadkach, gdy przez władzę administracji ogólnej zarządzane zostanie wybicie wszystkich znajdujących się na swobodzie psów i kotów, ciąży na funkcjonariuszach P. P. obowiązek działania przy wykonaniu tego nakazu.

Niedopuszczalne jest natomiast powierzenie organom policji zabijania zwierząt chorych lub podejrzanych o chorobę, pozostających na uwięzi, z wyjątkiem tych wypadków, gdy zwłoka zagraża bezpieczeństwu publicznemu.

Niedopuszczalne jest również specjalne delegowanie funkcjonariuszy policji do zabijania wałęsających się zwierząt, poza wypadkami obławy.

Dr. med. Z. RAKOWSKI

specjalista chorób uszu, nosa, gardła i płuc.
KONSTANTYŃOWSKA 9, Tel. 27-91
Przyjmuje od 12-2 i 6-7

Wykwalifikowana

starsza panna podręczna i chłopiec na posyłki poszukiwani do salonu mód. Pożądane tylko siły pierwszorzędne. Zgłaszać się Piotrkowska Nr. 81, mieszk. 9.

Letnia Reduta Prasy w Helenowie

dnia 1 lipca r. b. (w niedzielę)

Igrzyska olimpijskie. Wielka tombola. Święto Pieśni. Corso kwiatowe samochodów. Auto-rakieta. Mecz Humorystyczny. Walka kwiatowa. Gondole, Ognie bengalskie. Zabawa dziecięca. Divertissement baletowe. 3 orkiestry.

ALBERT JEAN

Widz w teatrze

Każdego wieczora, przed rozpoczęciem przedstawienia, Laura Arlos miała zwyczaj patrzeć się na salę przez mały otwór w kurtynie. Przyciągał jej wzrok głównie szereg łóż pierwszego piętra.

Każdy wie, że łoża w teatrze, podobne są jakby do pułapek używanych na polowanie na tygrysy. I niedoświadczony kawaler, który się do nich dostanie, traci często w mig swą wolność.

Laura Arlos zdawała sobie dobrze sprawę z tej własności łoż teatralnych i gdy jakimś spostrzegła w jakiejś kątce anemiczną panią, zwracającą ku kierki miętowe, przy oku oniesmielonego młodzieńca, zazdrościła tej nieznamym i myślała:

— A przecież to ja właśnie mam powołanie do małżeństwa! I doszłam do dwudziestu sześciu lat w stanie panieńskim! Nikt jeszcze nigdy nie starał się o mą rękę.

Pełna niezniechęcenia odchodziła od kurtyny i udawała się za kulisy, podczas gdy gong reżysera oznajmiał rozpoczęcie przedstawienia.

Trzeba tu nadmienić, że Laura mroziła wszystkich możliwych konkurentów swym wysokim mniemaniem o sobie, często nie idąc w parze z niewielkim stanowiskiem, jakie zajmowała w teatrze.

Laura już prawie zrezygnowała ze spotkania duszy siostrzanej, gdy pewnego wieczoru, dojrzała przez otwór w kurtynie młodego, przystojnego bruneta, siedzącego w łożu nr. 7.

Ten wytworny widz był bardzo elegancko ubrany. Miał piękne, błyszczące oczy i włosy czarne, gładko zaczesane, lśniące przy blasku lamp elektrycznych.

— Jakież on przystojny — westchnęła Laura. — Gdyby zechciał zwrócić na mnie uwagę! Jakież by było to szczęście!

Młoda artystka ukazywała się na scenie tylko w pierwszym akcie sztuki. Tego wieczoru starała się zagrać jaknajlepiej swą małą, niewdzięczną rolę. Nazajutrz, gdy spojrziała przez otwór w kurtynie, zabiło jej serce z radości. Zauważyła, że piękny nieznamy sie-

dział znowu w łożu nr. 7.

— Dla mnie powrócił — pomyślała.

Pod koniec pierwszej pauzy spojrziała znowu na salę; łoża była pusta, młody człowiek był nieobecny.

— Rozumiem to teraz — rzekła Laura. — Widział sztukę wczoraj wieczór. A ponieważ gram tylko w pierwszym akcie, reszta go nie interesuje.

Następne wieczory utwierdziły ją w tem mniemaniu.

Na początku każdego przedstawienia młody człowiek zjawiał się na krótko w łożu nr. 7. Potem wynosił się na pierwszej pauzie i zjawiał się dopiero nazajutrz, godny jak zwykle, elegancki i samotny.

— Dlaczego nie czeka na mnie przy wyjściu? — zapytywała się Laura.

Narazie rezerwę młodego człowieka kładła na karb jego dobrego wychowania. Potem myślała, że on jest bardzo nieśmiały. Wreszcie jednak wstrzemięźliwość jego wydała się jej zupełnie niezrozumiałą i w wysokim stopniu niepokojącą.

Mniejsza z tem! Ja zrobię pierwsze kroki! — zdecydowała się, po dwóch tygodniach gorączkowego wyczekiwania.

Zjazd związku drukarzy przyjął szereg doniosłych rezolucji o charakterze ogólnorobotniczym

Przed kilku dniami odbył się w Poznaniu VIII zjazd przedstawicieli okręgów i oddziałów związku zawodowego drukarzy w Polsce.

Łódzki okręg był reprezentowany przez red. Al. Nowakowskiego i p. Kaz. Wiśniewskiego.

Obrady zjazdu odbyły się w sali „Belwederu” restauracji na Tar-gach Poznańskich.

Sprawozdanie zarządu głównego za 1296-27 rok stwierdza, iż organizacja drukarzy przechodziła w ciągu ubiegłych dwu lat wielki kryzys z powodu bezrobocia. W roku 1926 przeciętna liczba poszukiwanych pracy wśród zorganizowanych wynosiła z górą 20 procent, w roku 1927 stan ten się nie co polepszył, gdyż procent bezrobotnych wynosił 16 proc. W roku 1926 liczba członków zmniejszyła się z 3913 do 3575; na to zmniejszenie wpłynął głównie (poza bezrobociem) niepomyślny strejk w Warszawie. W roku 1927 liczba członków podniosła się do 3947. Naogół, gdy pominiemy Warszawę, stwierdzić należy przyrost członków. Zarobki niemal wszędzie się podniosły: podwyżki wynoszą od 30 zł. do 5 zł. tygodniowo. Skala zarobkowania jest bardzo rozpięta, zależnie od siły miejscowej organizacji i sięga od 55 (świeżo powstały oddział w Łucku) do 115 zł. tygodniowo; przeciętnie 80 — 100 zł.

Uchwalono polecić zarządowi głównemu rozwinięcie usilnej pra-

cy nad zorganizowaniem drobnych miejscowości; zwrócono uwagę na wielką rozpiętość zarobków drukarzy w różnych miejscowościach; polecono opracować cennik ogólny - krajowy i wezwano oddziały mniej zarabiające do wyteźonej natychmiastowej pracy w kierunku podniesienia zarobków; zwrócono uwagę na szkodliwość dla zdrowia pracy drukarza, szczególnie dla młodocianych (zatrucie ołowiem, suchoty) i kobiet (bezplodność); postanowiono zwrócić się do władz z żądaniem wydania ustawy, ograniczającej tę pracę oraz ustawy o higienie w drukarniach; poruszono konieczność kształcenia zawodowego młodocianych drukarzy; zaprotestowano przeciw naruszeniom ustawy o czasie pracy, stwierdzając, iż inspektorzy nie zawsze podejmują kroki zabezpieczające wykonanie tej ustawy; zwrócono uwagę, by we wszystkich oddziałach organizowano uczniów; zaprotestowano przeciw używaniu żołnierzy do pracy w drukarniach; omówiono potrzebę zjednoczenia ruchu zawodowego drukarzy w jeden związek; podwyższono zapomogi bezrobotnym o 1 zł. dziennie i t. d.

Ze spraw ogólnorobotniczych wymienić należy protest przeciw atakom na ustawodawstwo robotnicze, a szczególnie na 8-godzinny dzień pracy, urlopy i dopłaty za godziny ponadetatowe. Zwrócono uwagę na głodowe zarobki robotnicze; uchwalono rezolucję, żądającą ustawowego zabezpieczenia minimalnego zarobku i wskaźników drożyznianych. Polecono zarządowi głównemu starać się o przyznanie rodzinom rezerwistów, powołanych na ćwiczenia wojskowe, zabezpieczających ich przed niedostatkiem. W końcu zjazd zaprotestował przeciw zwłoczce w zbadaniu ustawy o zabezpieczeniu robotników na wypadek inwalidztwa i starości.

Rewizja lekarska

osób objętych rejestracją t. zw. francuską.

Podajemy do wiadomości zainteresowanym, że ministerstwo spr. wojskowych rozpatruje obecnie sprawę poddania rewizji lekarskiej wszystkich osób, które zostały objęte wykazami rejestracji, tak zwanej francuskiej, lecz nie uzyskały zaopatrzenia inwalidzkiego, w rozumieniu ustawy z dnia 18 marca 1921 r. (Dz. Ust. R. P. poz. 195).

Baczność łodzianie!

Za trzy tygodnie spotkamy się wszyscy na wielkiej Letniej Reducie Prasy w najpiękniejszym parku Łodzi — w Helenowie. Będzie to festyn ogrodowy, Garden Party, jakiego Łódź jeszcze dotychczas nie widziała. Atrakcje niebywale. Uchylimy nieco rąbka tajemnicy i chociaż w części wtajemniczmy czytelników naszych w szczegóły tej fenomenalnej imprezy. Przedewszystkiem odbędzie się tombola na skalę ogromną: ilość i jakoś fantów przechodzi wszelkie wyobrażenia.

Drugi szlagier: po raz pierwszy w Łodzi — corso kwiatowe samochodów, motocykli i rowerów. Sznur przepysznie udekorowanych pojazdów przedelfiluje ulicami miasta. Najpiękniejszy zostanie na grodzony przez specjalnie powołane jury konkursowe.

Dalej — Święto Pieśni, konkurs chórów wszystkich towarzyszt śpiewaczych Łodzi.

Humorystyczny mecz piłki nożnej rozegrany przez jedenastu największych w Łodzi grubasów z jedenastoma największymi chudziakami lokalnego chowu. Panowie-amatorzy pięknych nówek, dla was szykuje się nielada atrakcja: Wścig pań — bieg najlepszych łódzkich lekkoatletek przez aleje Helenowa.

Dla was sportowcy przygotowujemy olimpijskie zawody lekkoatletyczne z udziałem najlepszych sił miejscowych, krajowych i zagranicznych. Komitet organizacyjny Letniej Reduty Prasy czyni usilne starania, by ściągnąć na zawody te championa światowej sławy Nurmiego. Jest nadzieja, że starania te uwieńczone zostaną skutkiem pomyślnym. I jeszcze jedno: super szlagier — samochód, rakietka konstrukcji sławnego inż. niemieckiego Oppel'a. Jak wiadomo samochód ten przeznaczony jest do odzyskania podróży astralnej na księżyc. Spieszcie obejrzeć go zanim wzbije się w przestrzeń międzyplanetarną.

A więc, łodzianie wszyscy do Helenowa na Letnią Redutę Prasy!

Komunikat

W niedzielę, dnia 10 czerwca r. b. łódzkie twarzystwo kolarzkie urządza wycieczkę na Zieloną Górę przez Kurowice — dystans 54 km. Wyjazd z klubu (ul. Piotrkowska 174) punktualnie o godzinie 8 rano.

Pozieknowanie

W drugą rocznicę zgonu p.p. Teofilę Zarek, dzieci jej złożyły za pośrednictwem dr. F. Praszkiara zł. 100 na rzecz stowarzyszenia „TOZU”, za które to ośrodek zarząd TOZ-u w imieniu słabowidzących dzieci składa serdeczne podziękowanie.

Dr. med.

J. Niewiażski

specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczościowych
Przyjmuje od 5 do 9 wiecz
Sienkiewicza 34, tel. 59-40 29-0

DZIS
każdy kulturalny dom
prezentuje i czyta
KSIĄŻKI
BIBLIOTEKI-DOAW-POLSKIEGO
KWARTALNIK 9 TOMÓW ZA 1.6-50 68

Wszystkim tym, którzy oddali ostatnią postugę zwłokom

b. p. IZAKA GUTERMANA

a w szczególności p. d-rowsi Markusowi Braude za gorące, z głębi serca płynące słowa pociechy, Organizacji Sjonistycznej, Zarządowi i Dyrekcjom Gimnazjów Tow. Żyd. Szkół Średnich w Łodzi i Gimnazjum „Jabne”, p. Kantorowi Altermanowi i chórowi synagogałnemu wyraża serdeczne podziękowanie w głębokim żalu pogrążona

Rodzina.

Rozbicie akcji włókniarzy

Związek „Praca“ chce prowadzić samodzielnie akcję podwyżkową

Jak już donosiliśmy, związek „Praca” odmówił zaakceptowania

6 proc. podwyżki płac dla robotników przemysłu włókienniczego, którą przyjął związek klasowy.

W sprawie tej zwróciliśmy się do kierownika związku „Praca” p. Kazimierczaka, który powiedział nam, co następuje:

Na ostatnim zebraniu sprawozdawczym delegatów fabrycznych, zdecydowane stanowisko przemysłowców, obstających przy udzieleniu tylko 6 proc. podwyżki, wywołało wielkie oburzenie, którego rezultatem było przyjęcie rezolucji, by proponowane 6 proc.

bezwzględnie odrzucić, wycofać żądania dotychczasowe i wystąpić z żądaniami znacznie wyższymi.

Stanowisko delegatów fabrycznych — zdaniem pana Kazimierczaka — musi być honorowane, gdyż tylko oni są w możności wyrazić opinię mas robotniczych, z którymi stykają się codziennie.

Wobec tego, też, odbędzie się dziś lub jutro posiedzenie zarządu związku „Praca”, na którym sprawa będzie szczegółowo rozpatrywana, poczem z przyjętymi wnioskami zarząd związku wystąpi na zebraniu delegatów, które odbędzie się w środę. Z tych właśnie względów związek „Praca” do środy włącznie

nie weźmie udziału w konferencji, którą prawdopodobnie zwołają przemysłowcy, w celu podpisania umowy, na skutek stanowiska związku klasowego.

Na zapytanie nasze, czy jest możliwe, by zw. „Praca” w dalszym ciągu kontynuował akcję podwyżkową, p. Kazimierczak odpowiedział

twierdząco,

t. zn., że nawet bez udziału zw. klasowego, związek „Praca” gotów jest

na własną rękę

prowadzić walkę o poprawę warunków bytu robotników, zatrudnionych w przemyśle włókienniczym.

Regulacja Łodzi

Magistrat będzie rozpatrywał prośby w sprawach budowlanych

W środę pod przewodnictwem r. Doleckiego, odbyło się posiedzenie radzieckiej komisji do spraw ogólnych, na którym załatwiono, w myśl wniosków magistratu, szereg spraw, związanych z regulacją miasta. M. in. postanowiono wystąpić na plenum rady miejskiej o upoważnienie magistratu do zawieszania rozpatrywania prośb właścicieli nieruchomości w sprawach budowlanych, do czasu uprawomocnienia się ogólnego planu regulacyjnego m.

Łodzi oraz zatwierdzono plan regulacji ulic: Brzezińskiej, Napiorkowskiego i Wierzbowej.

Poza tem komisja do spraw ogólnych zaaprobowała rozpatrzone już przez magistrat przepisy o skanalizowaniu nieruchomości łódzkich i przyłączeniu ich do miejskiej sieci kanalizacyjnej.

Sprawy powyższe wniesione zostaną na porządek dzienny najbliższego plenarnego posiedzenia rady miejskiej, która odbędzie się w czwartek dnia 14 b. m.

Cegielnia miejska

wybudowana będzie prawdopodobnie pod Koluszkami

W środę, dnia 6 bm. specjalna komisja pod przewodnictwem p. Iawnika przewodniczącego wydziału budownictwa R. Izdebskiego wyjechała w okolice Koluszek celem zbadania gruntów, proponowanych magistratowi przez tamtejszych właścicieli, jako nadających się na urządzenie cegielni

miejskiej. Komisja stwierdziła, że na całym terenie znajdują się głębokie pokłady wysokowartościowej gliny. Jednocześnie komisja zabrała z sobą próby tamtejszej gliny celem przeprowadzenia analizy, która po przedzię musi decyzję ewentualnego kupna wspomnianych terenów.

Pobór rocznika 1907

Kto się ma stawić dziś na Komisje

Dzisiaj, t. j. w sobotę, 9 czerwca r. b. przed komisjami pob. winni się stawić następujący poborowi:

Przed komisją poborową Nr. 1 (Pomorska nr. 18):

Poborowi r. 1907, zam. w obrębie V komisariatu policji o nazwiskach na listy:

N, O, P do Pr.

Przed komisją poborową Nr. 2 (Ogrodowa nr. 34):

Poborowi r. 1907, zam. w obrębie XIV komisariatu policji, o nazwiskach na listy:

T od Tin, U, W, Z, ż.

Przed komisją poborową Nr. 3 (Zakątna nr. 82):

Poborowi rocznika 1907, którzy

z ważnych powodów (choroba) nie mogli stawić się do przeglądu w oznaczonym terminie, zamieszkali w obrębie IX i XI komisariatu policji.

Wszyscy wyżej wymienieni winni stawić się na komisję poborową punktualnie o godz. 8-ej rano w stanie trzeźwym, czysto umyjni, z dowodami osobistymi lub zaświadczeniami, wydanymi przez komisariaty policyjne, stwierdzającymi tożsamość osoby, posiadającymi kartami odroczeń służby wojskowej oraz zaświadczeniami rejestracyjnymi, wystawionymi przez magistrat m. Łodzi.

O budowę domów robotniczych zabiegają firmy zamiejscowe

W związku z projektem budowy przez samorząd łódzki wielkich kompleksów domów mieszkalnych w tych dniach bawili w Łodzi przedstawiciele koncernu budowlanego, w którego skład wchodzi następujące firmy: tow. akc. zakł. dów budowlanych Fr. Martens i Ad. Daab. w Warszawie, „TRJI” (towarzystwo robót inżynierskich) sp. ak. w Poznaniu oraz tow. robót inżynierskich i budowlanych sp. ak. w Warszawie.

Przedstawiciele koncernu kon-

ferowali z p. Iawnikiem przewodniczącym wydziału budownictwa, R. Izdebskim, który zapoznał ich z projektami robót budowlanych samorządu, poczem zwiedzili tereny budowlane na Polesiu Konstantynowskim.

W wyniku odbytej konferencji, przedstawiciele koncernu zafiarowali m. in. stałe ceny na robociznę i materiał, przyrzekając wziąć udział w ogłoszonym przez miasto przetargu.

Straszny wypadek tramwajowy
Rozszarpane zwłoki wydobyto z pod kół wagonu dojazdowego

W dniu wczorajszym w godzinach wieczorowych, przechodnie ulicy Piotrkowskiej w Rudzie Pabjanickiej byli świadkami strasznego wypadku tramwajowego, który skończył się śmiercią 45-letniego Franciszka Muszkowskiego.

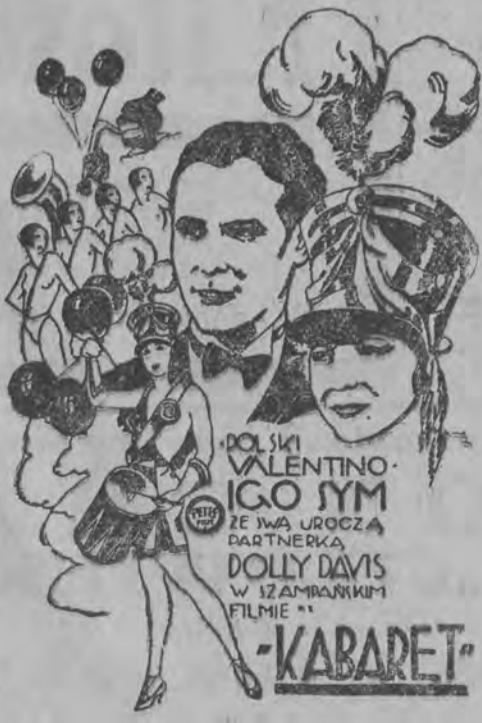
Gdy Muszkowski na skrajnie przechodził przez jezdnię, nagle ukazał się tramwaj kolei dojazdowej pędzący z najwyższą szybkością. Widząc to, Muszkowski chciał się cofnąć, potknął się jednakże i upadł na szyny.

Motornicy puścili w ruch ha-

mulce, lecz było już zapóźno. Rozpędzony tramwaj całą długością przejechał nieszczęśliwego i zatrzymał się dopiero wtedy, gdy pod wozem tramwajowym leżała już tylko bezkształtna, krwawa masa.

Powiadomiono niezwłocznie posterunek policji, który zawiadził pogotowie ratunkowe. Lekarz pogotowia stwierdził już tylko zgon.

Możliwym jest, że Muszkowski będący od długiego czasu bez zajęcia, sam rzucił się pod koła tramwaju w celu samobójczym.



Wielki podwójny program
I. Igo Sym w dramacie

Kabaret

II. Betty Bronson i Luiza Dresser

w szampańskiej farsie p. t.

Pięciu Ojców i Córeczka

Następny program

w Grand-Kinie.

96000.000 złotych niszczyliśmy rocznie na wybojach i werpetach naszych dróg

Bezmała 44 tysiące kilometrów istnieje w Polsce dróg bitych. Wszyscy wiemy, że te drogi są bardzo kiepskie, a często jak npr. ma to miejsce pod Łodzią wręcz skandaliczne.

Sarkają tedy i ziorzczą polskiej szosie z reguły wszyscy podróżni.

Mało kto jednak z podróżujących polską bitą drogą uzmysla sobie w pełni skalę materialnych strat, jakie złe szosy przynoszą zarówno państwu, jak i jego obywatelom.

A te straty są wręcz fantastyczne!

Dość powiedzieć, że koszty samych opon gumowych zdartych przedwcześnie wiaśnie wskutek złych dróg bitych, sięgają zawrotnej sumy i przekraczają dwa razy zwyczajne i nadzwyczajne wydatki preliminarzowane w bież. roku budżetowym na drogi i mosty w Polsce.

Wedle bowiem przybliżonych miarodajnych obliczeń, popartych opinią wybitnych członków Auto-

klubu, zużycie opon na szosach polskich jest pięciokrotnie szybsze niż w zachodniej czy środkowej Europie.

Na dobrze utrzymanych szosach w normalnych warunkach opona ulega zużyciu po przejechaniu 25 tysięcy kilometrów!

W Polsce przejechanych 5 tysięcy klm. czyni oponę nieużyteczną do dalszej służby.

Jeżeli zważyć, że w ruchu mechanicznym na naszych szosach istnieje obecnie jakieś 30 tysięcy aut i że na tę liczbę składają się maszyny najróżnorodniejszego autoramentu do wojskowych włącznie, wówczas ilość przedwcześnie zużytych kompletów opon, biorąc za podstawę wyżej przytoczoną fachową opinię—wyniosłaby 120 tysięcy.

Owe 120 tysięcy kompletów licząc w każdym 4 opony w cenie przeciętnie licząc najskromniej tylko po 200 zł. każda, dadzą w ogólnym wyniku 96 milj. złotych.

Ministerstwo robót publicznych któremu powierzona jest piecza

nad drogami bitymi w Polsce, wydatki swe, zarówno zwyczajne jak i nadzwyczajne, związane z szosami, zamyka w ramach 44 milj. 250 tysięcy złotych.

Tyle bowiem przewiduje bież. preliminarz budżetowy na drogi i mosty.

I trzeba wiedzieć, że w porównaniu z ubiegłymi laty jest to bardzo poważna suma, świadcząca o jaknajlepszych intencjach rządu.

A jednak, gdy zestawimy ją z wydatkami na przedwcześnie zużyte opony, wyda się nam paradoksalnie niska.

Poza oponami istnieje niezliczona ilość innych nieuchwytnych strat, jakie społeczeństwu przynosi zły stan naszych dróg bitych.

Zdaniem ludzi, umiejących liczyć, te straty są tak fantastyczne, że z zaprzeczonych na nie pieniądze możnaby w niezwykle krótkim czasie doprowadzić nasze bite drogi do kwitującego stanu.

TEATR i MUZYKA

TEATR MIEJSKI

Dziś i jutro wieczorem oraz w dalszym ciągu w poniedziałek (przedstawienie dla zwiazków) i we wtorek komedjo-farsa Hennequin'a i Veber'a „Pani Prezesowa”.

Sensacyjna, fascynująca komedia detektywistyczna Wallace'a „Nieuchwytny” czyli „Tajemnica londyńskiego urzędu śledczego” grana będzie jutro, tj. w niedzielę, na ostatnim w sezonie przedstawieniu popołudniowym oraz raz jeszcze w środę na przedstawieniu wieczorowym po cenach najniższych.

„Kredowe Koło” bezwzględnie ostatni raz w sezonie dane będzie w czwartek przyszłego tygodnia.

W końcu przyszłego tygodnia przybędzie na kilka występów jeden z najznakomitszych współczesnych aktorów polskich — Stefan Jaracz. Artysta grać będzie popisową rolę tytułową w świetnej komedji de Fleurs'a i Caillavet'a — „Romans Pana Kasjera” (Monsieur Brotonneau).

TEATR KAMERALNY

Dziś, o godz. 9 wieczorem wznowienie przedmiej. wieśniaczej komedji miłośnej J. Forzana „DAR PORANKA” z występem świetnego artysty pierwszej sceny polskiej Antoniego Różyckiego.

Partnerką Różyckiego będzie p. Karolina Lubieńska.

Jutro, w niedzielę, ostatni występ Antoniego Różyckiego.

W próbach pod kierunkiem reż. Wł. Ziembińskiego zabawna komedja amerykańska Hopwood'a „Jutro pogoda” ze Stefanią Jarkowską i Michałem Zmiczem w rolach naczelnych.

TEATR POPULARNY

Dziś, w sobotę, dwa przedstawienia: o godz. 4.20 pop. i 8.20 wiecz. operetki „GEJSZA” cieszącej się niesłabnącym powodzeniem.

ZABAWA W LESIE ZGIERSKIM. Dojazd tramwajem do przystanku „Adelmówek”.

Komitet zgierski kolonji letnich dzieci urządził w niedzielę, dnia 10-go czerwca — wielką zabawę letnią — uroczoną mnóstwem niespodzianek, która zaprasza publiczność, która napełnia nie odmówi swego poparcia tak pięknemu celowi. Zabawa zapowiada się świetnie od godziny drugiej do późnego wieczora.

KURSY MUZYCZNE PROF. GUTTMEYERA.

Z okazji zakończenia roku szkolnego w niedzielę, dnia 10 b. m. o godz. 1 w kościele św. Krzyża, orkiestra uczniowska w składzie kameralnym z wyżej wymienionych kursów, grać będzie specjalnie nastrojowe utwory religijne: Moniuszki, Mozarta, Millera i Pleyela, pod dyrekcją prof. Guttmeyera.

TEATR POPULARNY W SALI GEYERA.

Dziś, w sobotę, o godz. 8.20 wiecz. i jutro o godz. 4.20 popoł. i 8.20 wieczorem amerykańska sztuka w 3-ach aktach „POWÓDZ”.

„ARARAT”

Dziś w dalszym ciągu „Ararat” wystawia swój VII świąteczny program p. t. „Żydowski córeczki”, który to program publiczności oklaskiwała i zmuszała do bisowania numeru za numerem. Dziś 2 przedstawienia, początek o godz. 7 pop., ostatnie 10 wiecz.

Z KONSERWATORJUM MUZYCZNEGO

H. KIJENSKIEJ.

Egzamina w klasach teoretycznych rozpoczęły się dnia 31 maja, w klasach instrumentalnych dnia 8 b. m. W poniedziałek, dnia 11 b. m., o godz. 11 egzamin klasy śpiewu solowego prof. Comte Wilgockiej, o 3 po południu — kl. s fortepianowych prof. Dąbrowskiego, Ilecwiczyńskiego i Kijęńskiej - Dobkiewiczowej. We wtorek, dnia 12 b. m. — klasy fort. prof. Dobkiewiczowej i Lewandowskiej, w środę, dnia 13 b. m. — klasy skrzypcowe prof. Dzierżanowskiego Lewensteina i wiolonczela prof. K. Wukomińskiego. Wstępiam na egzamina klas instrumentalnych dla publiczności, interesującej się przebiegiem egzaminów. Wstęp wolny.

„GONG” W OGRODZIE PRZY UL. CEGIELNIANEJ 16.

Dziś ciesząca się niebywałą powodzeniem rewija „PRZECIERA SIĘ” z udziałem całego zespołu na czele z ulubieńcem Łodzi Czesławem Skoniecznym i gościnnym występem znakomitej tancerki teatrów paryskich Jadwigi Hryniowej. Wszystkie numery tej arcydowcipnej rewii są gorąco oklaskiwane przez liczną zebraną publiczność, która bawi się znakomicie. Zwłaszcza świetne piosenki Jaśkowskiej, Różewickiej i Rostańskiej, doskonale skcece z niezawodnym Czesławem Skoniecznym i tańczącym wykonaniem Hryniewickiej decydują o niesłychanym powodzeniu rewii „Przeciera się”, która niewątpliwie osiągnie rekord powodzenia.

Codziennie dwa przedstawienia: o g. 8 i 10 wiecz.

WYCIECZKA TOW. PRZYRODN. IM. ST. STASZICA.

W niedzielę, dnia 10 czerwca b. m. urządziła Towarzystwo przyrodnicze im. St. Staszica dla członków i zaproszonych gości wycieczkę przyrodniczą do Skierniewic w celu zwiedzenia zakładu ochrony lasu i entomologii. Punkt zborny na dworcu fabrycznym o godzinie 7.10 rano.

Powrót w godzinach popołudniowych.

LECZNICA

lekarzy specjalistów i gabinet dermatologiczny przy Górnym Rynku Piorkowska 294, tel. 22-89 przy przystanku (tramw. pabjanickich) przyjmują chorych w chorobach wszystkich specjalności od g. 10 rano do 7-ej po poł. Zczępienie ospy, analizy (moczu, kału, krwi, piwocin etc.) operacje operatunki.

Porada złota. Wizyty na miesiąc. Zabiegi i operacje od umowy. Kąpiele świetlne. Elektryzacja. Nasświetlania lampą kwarcową. Roentgen. Zęby sztuczne, korony złote platynowe i mosty W niedzielę i święta do godz. 2 po poł.

„ARARAT”

Zachonia 43. kier. M. BODERSON.

Dziś 2 przeds. pocz. 4 pp. (ceny od 75 ł. do 2,50) oraz o 10 wiecz. 11 progr. p. t. „ZYDOWSKIE CÓRECZKI” Jutro i codziennie 1 przedstawienie pocz. o godz. 45 w.

NOWOSCI WYDAWNICZE

Antoni Marczyński, **PERŁA SHANG-HAJU**, powieść. Instytut wydawniczy „Renaissance”.

Powieści Marczyńskiego należą do owego gatunku lekkostrawnej literatury, którą zwykliśmy nazywać „sensacyjną”. Ale wnikiwy zmysł psychologiczny autora, żywa swada literacka, zdolność zupełnego opanowania sytuacji, a wreszcie subtelny ton erotyczny unoszący się nad „Perłą Shang-haju”, stawiają powieść tę na wysokim poziomie artystycznym i zmuszają do stosowania do niej innej zupełnie miarki, aniżeli do przeciętnej powieści „sensacyjnej”.

„Perła Shang-haju” jest bezsprzecznie najlepszą dotąd powieścią Marczyńskiego. Z zapartym tchem i przykutą uwagą śledzi czytelnik losy młodego Polaka, którego wir wypadków rzucił na Daleki Wschód, gdzie w obronie ukochanej kobiety doznaje najbardziej tajemniczych i niespodziewanych przygód.

G. K. Chesterton, **POWRÓT DON KISZOTA**, powieść. Przełożył F. Mironiła. Inst. wydawn. „Renaissance”.

Rest to genialna, ściśle chesteronowska, lekka a wnikliwa satyra w postaci dziwacznej groteski godząca w spłót współczesnych problemów społecznych i kulturalnych. Mnóstwo cudacznych dziwnych, a głęboko ujętych no-

staci. Barwne stroje i zwyczaj średniowiecza w zestawieniu z zagadnieniami socjalnymi doby dzisiejszej. A wszystko to rzucone na tło wspaniałego pałacu i parku starego opactwa.

Przez powieść Chestertona przewijają się ludzie nienormalni, w powszednim znaczeniu tego wy-

razu, a zarazem w niezwykłym stopniu szlachetni, zdolni do wyjątkowych zgoła czynów. „Powrót don Kiszota”, jak widać z samego pomysłu i tytułu, jest wyrazem potrzeby nawrotu od współczesnego amerykańizmu, gniebiącego ciało i duszę, ku czemuś romantycznemu.

Co usłyszymy dziś przez radio?

Warszawa (1111 m.) — 12.00. Koncert z płyt gramofonowych. 13.00. Sygnał czasu, hejnał z wieży Mariackiej w Krakowie. 16.00. Odczyt p. t. „Domy ludowe”. 16.40. Odczyt p. t. „Samorząd miejski”. 17.20. Odczyt p. t. „Hoene - Wrocławski w 105 rocznicę urodzin”. 17.45. Program dla najmłodszych. Koncert orkiestry uczniów warsz. gimnazjum państw.; bajka „O Tomciu - Paluchu” w radjofonizacji Wandy Tarkiewicz. 19.15. Rozmaitości. Występ p. Henryka Małkowskiego. 19.35. Komunikat tow. zachęty do hodowli koni w Polsce. 20.15 — Koncert pop. Muzyka lekka. Wykonawcy: orkiestra filharmoniczna pod dyr. Zdzisława Górzyńskiego oraz solisci. 1. Sousa: Marsz „Pod gwiazdą dzistym sztandarem”. 2. Suppe: Uwertura do op. „Piękna Galatea”. 3. Waldteufel: „Zawsze lub nigdy”. 4. Bloom: „Sizifetta”. 5. Planquette: „Dzwony kornewilskie” — potpourri. II. 6. Solista. 7. J. Strauss: Polka z operetki „Nietoperz”. 8. Rubinstein: Torreador i Andaluška. 9. Wrocławski: Mazur „Od dworu do dworu”. 10. Ziehrer: Marsz „Werner”. III. 11. Solista. 12. Ljadow: Baba Jaga. 22.30. Transmisja muzyki tanecznej.

Wrocław (322) — 20.00. Opera Wagnera „Holender - holender”.

Waga nie kłamie!

Peng—szwedzka piana - ca kąpiel Osmos od - tłuszczu i wysmukła

pobudza sprawność całej skóry, gruczołów potowych i tłuszczowych, ułatwia pracę nerek, przyspiesza przemianę materji i powoduje obniżenie wagi.

Peng—szwedzka piana - ca kąpiel Osmos —

jest stosowana stale przez lekarzy w skandynawskich lecznicach. Jest ona idealnym środkiem odłuszczeniowym, gdyż nie wymaga stosowania szczególniejszej diety i nie wywołuje ujemnych skutków, jak inne kąpiele; umożliwia jedynie stopniowe zeszczuplenie.

Peng—szwedzka piana - ca kąpiel Osmos —

nie zawiera żadnych szkodliwych składników, nie niszczy skóry, może być wygodnie stosowana w domu. — 15 litrów wody wystarczy na kąpiel.

Należy sprawdzić swą wagę przed i po każdej pianej kąpieli Osmos. Leczenie wymaga 10 — 12 kąpiel.

Sprzedawczyni

z kwalifikacjami z branży obu- wianej

poszukiwane

we f. „VIS” Piotrkowska 63 543-2

Minister oświaty na wystawie szkolnictwa powszechnego

Prace około urzędu wystawy postępują bardzo rażno. Wystawa zajmie 13 sal naukowych nowego gmachu szkolnego a ekspozycje przedstawiają się imponująco.

Magistrat przygotowuje w przyśpieszonym tempie budynki zewnętrzne i wewnętrzne.

Na otwarcie wystawy spodziewany jest przyjazd p. ministra oświaty.

Na wykończeniu są dwie jednokomnatki: jedna dla młodzieży, druga zaś dla obywateli dorosłych.

Szczegółowy program uroczystości będzie podany w przeddzień wystawy.



17 akt. — Dziś i dni następnych rekordowy podwójny program — 17 akt.

I. Mistrz maski Człowiek o stu twarzach

L O N C H A N E Y

„CZŁOWIEK BEZ RĄK”

w sensacyjnym dramacie z życia człowieka opanowanego żądzą nieludzkiej zemsty p. t.

Uwaga: Kilka miesięcy temu w Grand Kinie demonstrowany był film z Lon Chaneyem pt. „Człowiek bez rąk”, który nie wspólnego ma z obecnym obrazem

II. Niespospolita gwiazda światowej sławy **BEBE DANIELS** **Pocałunek w Taksówce** Film pełen sensacji ruchu i napięcia.

LWAQA. Tęże w tej samej odpowiada identycznie treści komedji „Codziennie o Piętej”, która obecnie z wielkim powodzeniem idzie w teatrze kasynowym

Początek o godz. 4 w soboty, niedziele i święta od 1-ej pp.

Orkiestra pod dyr. p. E. KANTORA.

WIADOMOŚCI HANDLOWE

Komisje odwoławcze podatku obrotowego

Władze skarbowe winny przygotować się do ich prac

Tegoroczne wymiary podatku przemysłowego stały się przyczyną dotkliwych strat kupiectwa łódzkiego, które tego rodzaju obciążenia podatkowego nie będzie w stanie ponieść.

Tem większą uwagą otoczone będą prace komisji odwoławczych do spraw tego podatku, które to komisje już wkrótce rozpoczną swą działalność. W związku z tem wysuwają się szereg refleksji.

Chodzi bowiem o to, by komisje odwoławcze przeprowadziły swe prace w sposób odpowiadający ich zadaniom i interesom pokrzywdzonych płatników.

Należałoby więc życzyć sobie, by posiedzeniom tym przewodniczył osobiście p. prezes izby skarbowej.

Godziny obrad komisji powinny być dostosowane do godzin pracy zawodowej członków komisji. Posiedzenia te winny być tak skoncentrowane, by członkowie komisji jaknajmniej czasu na swoją pracę w komisji tracili. Na posiedzenia komisji, na których rozpatrywane są sprawy, dotyczące miejscowości niereprezentowanych w komisji — winni być wzywani zastępcy członków tych miejscowości lub rzeczoznawcy z ramienia

miejscowych organizacji zawodowych.

Z drugiej strony, gdy na posiedzeniach komisji rozpatrywane są sprawy, dotyczące branż, które nie są reprezentowane w komisji przez członków — należy również wzywać zastępców lub rzeczoznawców.

Postulaty te winny władze skarbowe wziąć pod uwagę. Jak już bowiem zazaczyliśmy — tegoroczne prace komisji będą miały poważne znaczenie z uwagi na wysokie wymiary podatku przemysłowego.

A. R.

Rynek pieniężny

Dolar i akcje

Na giełdzie akcyjnej w Warszawie uwidaczniała się w dniu wczorajszym słaba tendencja dla akcji „Starachowice” obniżyły się z 62,5 na 61, „Cukier” z 72,5 na 70. Akcje Banku Polskiego obniżyły się z 196 na 191.

Na pogiełdzie poziom kursów oficjalnych utrzymany.

Na rynku walut obcych sytuacja nadal pozostaje niezmienną. Kursy walut obcych na giełdzie warszawskiej nie wykazały zmian. W Łodzi na giełdzie notowano wyłącznie dolary po kursie złotych 8.90 (większe banknoty).

Prywatny kurs dolara wynosił 8.89,5 w płaceniu 8.90 w oddawaniu. Bank Polski oferuje za dolary zł. 8.85 i 8.84 (za odcinki jedno i dwudolarowe) (rz)

Cedula giełdy pieniężnej warszawskiej

AKCJE

- Bank Handlowy 117.—
- Bank Dyskontowy 137.—
- Bank Polski 191.—, 189.—, 191.—
- Bank Zarobkowy 88.—, 87.50
- Spis 162.50
- Częstocice 60.—
- Firley 68.—, 67.50, 68.—
- Nobel 34.—, 33.—
- Lilpop 37.75
- Parowozy seria I 50.—, seria II 45.—, 44.50, 45.—
- Elekt. Dąbrow. 85.—, 89.—
- Cukier 70.—, 70.50
- Węgiel 100.—, 99.50
- Cegielski 43.—
- Modrzejów 48.50, 48.75
- Pocisk 10.50, 10.75
- Rudzi 51.20, 49.75

- 5 proc. konwersyjna 67.—
- 6 proc. dolarowa 87.—
- 8 proc. listy zastawne Banku Gospodarstwa Krajowego 94.—
- 8 proc. listy zastawne T. Kr. Przem. Polskiego 90.—
- 4 pół proc. listy zastawne ziemskie zł. 53.10, 53.20
- 5 proc. listy zastawne m. Warszawy zł. 57.75
- 8 proc. listy zastawne m. Warszawy zł. 75.—, 74.75
- 8 proc. listy zastawne m. Łodzi zł. 68.25
- 8 proc. listy zastawne m. Piotrkowa zł. 66.75
- 10 proc. obl. ziemskie 95.25

GOTÓWKA.

- Dolary 8,89
- CZEKI
- Holandia 359,80
- Londyn 43,52 i jedna czwarta, 43,51 i trzy czwarte.
- Nowy York 8,90
- Paryż 35,07 i pół
- Praga 26,41 i pięć ósmych
- Szwajcaria 171,81 i pół
- Sztokholm 239,25
- Wiedeń 125,41

Echa upadłości A. Arndta

Fabryka wyrobów włókienniczych A. M. Mintz, Piotrkowska 68, prosi nas o zaznaczenie, iż wiadomość podana przez nas w nrze 145 „Głosu Polskiego” o ogłoszeniu upadłości firmie Aleksander Arndt, nie wpłynęła na skutek podania pełnomocnika wspomnianej fabryki, lecz firmy S. M. MINC, która z firmą A. M. Mintz nie ma nic wspólnego.

Największą elektrownię w Polsce wybuduje Poznań

Zatwierdzona przez ministerstwo spr. wewnętrznych pożyczka w wysokości 500 tys. funtów zostanie zużyta na budowę nowej elektrowni miejskiej, która zostanie jeszcze wykonana przed Powszechną Wystawą Krajową. Poza to wybudowane zostanie nowe targowisko bydłace oraz rozpoczęta budowa nowej rzeźni. Elektrownia wzorowana będzie na olbrzymich elektrowniach zachodnio-europejskich i będzie największą w Polsce.

Ile kosztują futra w Polsce

Na londyńskiej aukcji futer w styczniu r. b. ceny na futra były wysokie: szczególnie znacznie podrożały opsy australijskie i tasmańskie, wallabi, wydry, srebrne lisy i krety.

Natomiast na aukcjach majowych w Londynie opsy australijskie i tasmańskie potaniały o 10—15 proc.

Na rynku francuskim (w Champagne, Chalons etc.) zwyżkują ceny królików surowych wskutek wielkich zakupów amerykańskich. Szczególnie poszukiwane są króliki długowłose. Fabrykanci francuscy nie zobowiązują się wykonywać zamówień przed sierpniem. Większość fabryk podwyższyła ostatnio ceny o 10 proc., a 1 lipca nastąpi przypuszczalnie dalsza zwyżka.

Silnym popytem cieszą się również lisy farbowane srebrne, niebieskie, patagońskie, beige i inne.

Wobec zbliżającego się sezonu hurtownicy zjadają za towar w wielu wypadkach 15—30 proc. gotówką, a resztę, pokrycia w wekslach z terminami na październik, listopad i grudzień.

Wyplacalność narazie dobra.

Notują w hurcie loco skład Warszawa w dolarach amerykańskich za skórę: karakuly czarne 12—24 karakuly szare 10—18, skunksy 4—7, piżmowce 5—7, króliki farbowane 1.30—3, krety 0.20—0.35, pechaniki 1.40—1.50, bobry polskie 35—60, wydry wirgeńskie 35—120 wydry farbowane na fokę 20—75, nurki 12—35, murmle 3—4, zrebaki krajowe 4—8, francuskie 12—20 nutria naturalne (małpy) 7—22, nutriety 2—2.50, szopy 12—20, opsy australijskie 2—5, opsy Victoria 5—12, tasmańskie 4—10, gronostaje 3—6, popielice szare 3—4, tchórze 2—8, cywety 1.50—3, vallabi 2—6, amerykańskie opsy naturalne 2—3.50, srebrne lisy 100—500, niebieskie lisy 80—200, lisy patagońskie (farbowane) 15—25, białe lisy naturalne 60—100, białe lisy farbowane na szaro 60—100, szakale 2—6, breitschwanz 15—35, białe chińskie tybety długowłose 5—6, muflony 6—9, barany rumuńskie (giras) 2—6, barany gorsze 1.50—3, barany długowłose na kozuchy 0.50—1, dublony (rodzaj baranów) 1.80—2.50, baranki szare 3—6, blamy slingsów 6—8, koty lepsze 0.60—1.50, jonaty (koty czarne) 0.60—1.50, koty gorszych gatunków 0.30—0.50, slingsy chińskie (białe baranki) 3—4. (ap)

Wiadomości sportowe

Turyści - Legja 11:2 (6:1)

L. K. S. -- Concordia 6:1 (2:1)

W dniu onegdajszym z okazji „dnia PZPN” łódzkie drużyny przegrane były o rozegranie meczów propagandowych na prowincji. Po między innymi wyjechały również drużyny ŁKS i Turystów i tak: Turyści do Tomaszowa, gdzie rozegrali mecz z tamtejszą Lechią, dość dobrym zespołem, technicznie jednak o całe niebo niżej stojąc.

Drużyna fioletowych zasilona Bałczewskim i Chojnackim dała koncertową grę, piłka od nogi do nogi gracza wędrowała jak na sznurku, to też nic dziwnego, że bramki sypały się jak z rogu obfitości.

Szczęście sprzyjało Chojnackiemu, który sam uzyskał 6 bramek, dalszymi strzelcami byli: Kowalewski 2, Bałczewski 1, Ałaszewski 1, Włodarczyk 1.

Dla Lechji honorowy punkt u-

zyskał prawy łącznik. Sędziował p. Izrael.

Lechia niezwłocznie po zawodach prosiła kierownictwo Turyistów o jeszcze jedną podobną lekcję, gdyż publiczność zachwycona była sukcesem tej dzisiaj bezwzględnie najambitniejszej drużyny rezerwy Turystów.

W Piotrkowie znów ŁKS zasilony Sowiakiem i Stollenwerkiem rozegrał zawody z tamtejszą Concordią, drużyną kl. B.

Również i tu łodzianie wykazali piękno gry oraz szkołę piłkarską. Od początku do końca przeważa ŁKS, który do przerwy strzelił tylko 2 bramki przez Janeckiego i Sowiaka. Po przerwie Czerwoni całkowicie opanowali boisko i uzyskali dalsze punkty ze strażników Lityńskiego i Sowiaka. Sędziował p. Rakowski.

Ameryka--Łódź

Na godz. szóstą w poniedziałek wyznaczone zostały zawody międzynarodowe

W poniedziałek na boisku D. Trenerem drużyny jest Burvord, O. K. IV o godz. 8 p. odbędą się definitywnie pierwsze międzynarodowe zawody reprezentacyjne pomiędzy drużynami Łodzi i Ameryki. Skład reprezentacyjnej drużyny Łodzi nie został jeszcze ustalony. Skład drużyny amerykańskiej jest następujący: bramkarz Cooper, obrona: Dussy, Szmidch, pomoc: Ryan, Leins, Aidken; atak: Findley, Deal, Kuntner, Karrell, Gallier. Zapasowy: Gallagher. Ekspedycję amerykańską prowadzi dr. Elmer Szreder.

Walne zgromadzenie Ł. Z. O. P. N.

W niedzielę o g. 9 rano w lokalu Kl. Turystów przy ul. Kilińskiego 145, odbędzie się dalszy ciąg walnego zgromadzenia łódzkiego okr. zw. piłki nożnej, które zostało przerwane w ub. niedzielę wskutek meczu Turyści—Hasmonea.

Na porządku dziennym ostateczne uchwalenie statutu i inne drobniejsze sprawy.

Owsianka dla djabetyków

Bakcyl szkarlatyny odkryty?

Profesor niemiecki Rabe w instytucie fizjologicznym w Hamburgu wygłosił odczyt, wykazujący wyniki jego badań nad chorobą djabetu. Jak wiemy, symptomy tej choroby polegają na nadmiernym apetycie, bez zwiększenia się wagi; dotąd nie znano przyczyn tego zjawiska.

Otóż prof. Rabe wykazał, że gruczoł żółdkowy zawiera jednocześnie gruczoł trawienia i gruczoł wewnętrzny oddzielający, który separuje oddzielną insulinę od krwi.

Diabet, podług prof. Robego jest następstwem osłabienia działalności gruczołu wewnętrznego oddzielającego, skutkiem zmęczenia gruczołu trawienia. Wszystkie pokarmy, wymagające intensywnej

pracy ze strony gruczołu żółdkowego, żeby być przetrawione, sprzyjają rozwojowi djabetu.

Doświadczenie prof. Rabego wykazały, że równowaga wśród dwu części gruczołu żółdkowego jest najlepiej utrzymana przy spożyciu potraw mącznych i legumin; z mącznych najodpowiedniejsze są owsa. Największe zaś zamieszanie do ustroju żółdkowego wprowadzają albuminoidy, przede wszystkim mięso.

Z drugiej strony donoszą z Wiednia, że dr. Czernowa, rosjanka, oświadczyła o odkryciu przez siebie bakcyli szkarlatyny. Zaproszono ją do udziału w kongresie międzynarodowym, poświęconym szkarlatynie, który się rozpocznie w Królewcu 11 czerwca.

8-io kl. Gimnazjum Żeńskie „WIEDZA” ul. Wschodnia 62. Egzamin wstępny systemem lekcyjnym do wszystkich klas rozpoczyna się od poniedziałku dn. 11 b. m. Podania przyjmuje Sekretariat codziennie. Dyrektor (—) B. Judelewicz.

Gimnazjum żeńskie JÓZEFA ABA w Łodzi Zielona № 10 — Telefon 22-12. Egzamin wstępny (systemem lekcyjnym) trwają. Podania przyjmuje sekretariat gimnazjum codziennie w godzinach szkolnych. Dyrektor J. A. B.

Zapisujcie się na członków L.O.P.P.

Zarząd Towarzystwa Akcyjnego Wyrobow Tkackich Hirsberg i Birnbaum w ŁODZI

zawiadamia p. p. Akcjonariuszów, że w poniedziałek dn. 2-go lipca 1928 r., o godz. 5-ej po południu w lokalu Zarządu Towarzystwa w Łodzi, przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 96, odbędzie się

Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów

- następującym porządkiem dziennym:
- 1) Zagajenie i wybór przewodniczącego;
 - 2) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania, bilansu i Rachunku Zysków i Strat za rok 1927;
 - 3) Uchwalenie budżetu na rok 1928;
 - 4) Wybory do Zarządu i Komisji Rewizyjnej;
 - 5) Wnioski Zarządu i pp. Akcjonariuszów.

Gdyby powyższe zebranie nie doszło do skutku, natenczas odbędzie się w poniedziałek, dn. 16-go lipca 1928 r. o godz. 5-ej po południu w drugim terminie pod tym samym adresem Walne Zgromadzenie z tym samym porządkiem dziennym, które będzie prawomocne bez względu na ilość obecnych.

W SOBOTE, dnia 9 czerwca 1928 r. w lokalu własnym przy ul. Sienkiewicza Nr. 3/5, odbędzie się Towarzyska Gra w Lotto dla członków Stowarzyszenia i wprowadzonych gości Początek o godz. 21-ej.

567-2 Zarząd Stowarzyszenia Komwojażerów Ł. O. H. P.

Kasyno Sopoty
Przez cały rok otwarte
Roulette Baccara
Cercle privé.
Informacje: Warszawa tel. 157-31 również Kasyno Sopoty.
Hotel - Kasyno
Nowoczesny nowo-wybudowany hotel. Piękne położenie z widokiem na morze. Ostatni komfort. Ciepłe kąpiele morskie. Międzynarodowa kuchnia.

Cierpiasz na: **REUMATYZM, ŁAMANIE itp.**
używaj tylko
„SAPOMENTHOL MATULA”
Ogólnie znany i przez licznych lekarzy polecany — Prawdziwy tylko z marką ochronną „PALMA”
Wytwórca: **Eugenjusz Matula.**
Fabryka Srodków Leczniczych w Krakowie

WYCIENCZENIE-BLEDNICE
LECZY
HEMOGEN
przetworze żelaza
MAGISTRA **KLAWE**
ORYGINALNY TYLKO Z FIRMA
KLAWE

PIELĘGNUJcie SKÓRĘ
— MYDŁEM I KREMEM —
„HERBA” A TAKŻE USUWAJA:
OD KILKUDZIESIĘCJU LAT. **OBERMEYERA** PIEGI, **CZERWONOŚĆ**
KTÓRE NADAJĄ PIĘKNĄ PŁEĆ. **GLADKA CERĘ.** **SIORSTKOŚĆ SKÓRY.**
IADAC W ARTEKACH. DROGERIACH I PERFUMERJACH



Do akt. Nr. 410-1928 r. **Ogłoszenie.**

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi, Tomasz Chorzeński, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Konstantynowskiej 5, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 20 czerwca 1928 r. od godz. 10 rano w Konstancytownie przy ul. Gdańskiej Nr. 8, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Edmunda i Lindy małż. Rymer i składających się z walacha, oszacowanych na sumę zł. 450.— Łódź, dn. 25.V 28 r. Komornik T. Chorzeński

Do akt. Nr. 417-1928 r. **Ogłoszenie.**

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi, Tomasz Chorzeński, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Konstantynowskiej 5, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dn. 15 czerwca 1928 r. od godziny 10 rano w Rudzie Pabjanickiej, przy ul. Staszica Nr. 12, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do firmy „Adolf Oberman i Spadkobiercy” składających się z walacha i ogiera, oszacowanych na sumę zł. 450.— Łódź, dn. 15.V 1928 r. Komornik T. Chorzeński.

Do akt. Nr. 15-1928 r. **Obwieszczenie.**

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi, Józef Tomaszewski, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Zachodniej 36, obwieszcza, że w dn. 14 czerwca 1928 r. od g. 10 r w Łodzi, przy ul. Zamenhofa Nr 15 odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację ruchomości: składających się z mebli, należących do M. Jabłońca oszacowanych na sumę zł. 960.— Łódź, d. 4.VI 28 r. Komornik: Józef Tomaszewski.

Do akt. Nr. 505 28 r. **Obwieszczenie.**

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi, na powiat łaski, 1-go rewiru, A. Galczyński, przedujący w Pabjanicach, ogłasza, że w dn. 15 czerwca 1928 r. od godz. 10 rano we wsi Potażnia, gm. Widzew. pow. Łaskiego, odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację krowy, trzech jałówek i świni należących do Zygmunta Jurakowskiego oszacowanych na zł. 1550.— Pabjanice, 1.6. 28r. Komornik: A. Galczyński.

Do akt. 505 28 r. **Obwieszczenie.**

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi, na powiat łaski, 1-go rewiru, A. Galczyński, przedujący w Pabjanicach, ogłasza, że w dn. 15 czerwca 1928 r. od godz. 10 rano we wsi Potażnia, gm. Widzew. pow. Łaskiego, odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację krowy, trzech jałówek i świni należących do Zygmunta Jurakowskiego oszacowanych na zł. 1550.— Pabjanice, 1.6. 28r. Komornik: A. Galczyński.

Do akt. 505 28 r. **Obwieszczenie.**

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi, na powiat łaski, 1-go rewiru, A. Galczyński, przedujący w Pabjanicach, ogłasza, że w dn. 15 czerwca 1928 r. od godz. 10 rano we wsi Potażnia, gm. Widzew. pow. Łaskiego, odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację krowy, trzech jałówek i świni należących do Zygmunta Jurakowskiego oszacowanych na zł. 1550.— Pabjanice, 1.6. 28r. Komornik: A. Galczyński.

Do akt. 505 28 r. **Obwieszczenie.**

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi, na powiat łaski, 1-go rewiru, A. Galczyński, przedujący w Pabjanicach, ogłasza, że w dn. 15 czerwca 1928 r. od godz. 10 rano we wsi Potażnia, gm. Widzew. pow. Łaskiego, odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację krowy, trzech jałówek i świni należących do Zygmunta Jurakowskiego oszacowanych na zł. 1550.— Pabjanice, 1.6. 28r. Komornik: A. Galczyński.



Oszczędzajcie wasze pieniądze!!
1 para zastąpi
3-4 PARY pończoch lub skarpet przy użyciu jednego środka
PONCZOCHRON zabezpieczającego je od darcia i pocenia nóg.
Cena pudełka z sitkiem zł. 1.25.
Sprzedaż wszędzie.
„Poncechron” zaświadczył przez Państw. Zakład bad. żywn. i przedm. użyt. Nr 9397 o nieszkodliwości.
Zastrzeżony w Min. Przem. i Handlu Nr P. 25105.
Na żądanie odsyłamy za załoz. poczt. do domu.
Wytwórnia Chem. „TRIOLA” Warszawa, Zielna 35, tel. 151-30.

Kino Spół. Prac. Państw. Sienkiewicza 40.

Od wtorku 5 czerwca do poniedziałku 11 włącznie

Księżę i Tancerka

Erotyzm! Wystawa! Jazz-band! Charleston!
Wspaniały koncert gry **Lucy Doraine** oraz pełnego młodzieżowego zespołu **WILLY FRITSCH'EA**
Film ten da wspaniałe pole do popisu Lucy Doraine, która wprawdzie po mistrzowsku odwarza rolę już to skromnej panielki, już to pikantnej kokoty. Willy Fritsch, przez odtworzenie roli księcia Karola, został słusznie nazwany księciem ekranu.

ANONS! Następnym programem **„HAZARD”**
Początek w dni powszednie o g. 4-ej ostatni seans o 9,30
W soboty, niedziele i święta o g. 2,30 po południu
Na 1-szy seans w dni powsz. oprócz sobót od 4 do 5, w soboty, niedz. i święta od 2,30 do 5,30 ceny miejsc po 75 i 50 gr.

Doktor H. Wołkowyski
Zachodnia 57 (Cegielniana 19) **tel. 37-70**
Choroby skórne i weneryczne. Leczenie lampą kwarcową.
Przyjmuje od godz. 1-2 i od 4-8 w niedziele i święta od 11-1.
Dla pań od 4-5,30
Oddzielna poczekalnia

Dr. med. Różaner
Dzielnia 9 **Tel. Nr 28-98.**
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe. Przyjmuje od 8-10 i od 5-8
Leczenie lampą kwarcową.
Dla pań od 5-5pp.
Oddzielna poczekalnia dla pań

Dr. med. LUBICZ
Cegielniana 43 **Tel. 41-32**
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych. Naświetlanie lampą kwarcową.
Przyjmuje od g. 8 do 10 rano i od 5-8 wiecz.
Dla pań od 3-5 oddzielna poczekalnia.

Doktor Klinger
Choroby weneryczne skórne i włosów
Leczenie lampą kwarcową
Andrzeja nr. 2 **Tel. 32-28**
Godziny przyjęć od 1,30-2,30 dla Pań od 6-8 dla Panów
W niedziele i święta od 10-12

Dr. Sołowiejczyk
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Piotrkowska 99
Tel. 44-92
Przyjmuje od 11-4 p. p. i 8-9 wiecz. w niedziele i święta od 9-2 po poł.

Meble
Najtańsze źródło zakupu pod gwarancją sypialnie, stolowe, pokoi męskich, szafy, łóżka, stoły, krzesła, lustra, oraz wszelkie meble wyściełane leżaki, otomany, klubowe solidnej roboty na dogodnych warunkach poleca Zakład stolarsko-tapicerski **W. Przędziński** Piotrkowska 108.

ZARZĄD Widzewskiej Manufaktury Sp. Akc. w Łodzi

podaje niniejszem do wiadomości pp. akcjonariuszów, iż dnia **6 lipca 1928 roku o godzinie 4-ej popołudniu** odbędzie się w lokalu **Spółki** przy ul. **Cegielnianej Nr. 20 w Łodzi**

Ogólne Zebranie Akcjonariuszów

- z następującym porządkiem dziennym:
1. Wybór Przewodniczącego Zebrania.
 2. Sprawozdanie Zarządu za rok 1927-my.
 3. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej.
 4. Zatwierdzenie bilansu oraz rachunku Strat i Zysków za rok 1927-my.
 5. Zatwierdzenie budżetu wydatków na rok 1928-my.
 6. Określenie poborów dyrektorów Zarządu.
 7. Wybór ustępujących z kolei członków Zarządu.
 8. Wybór Generalnego Dyrektora.
 9. Wybór Komisji Rewizyjnej.
 10. Rozszerzenie przedsiębiorstwa.
 11. Zatwierdzenie kupna nieruchomości.
 12. Wnioski akcjonariuszów.

Jeżeli powyższe Zebranie okaże się nieprawomocnym, wówczas drugie, bezwzględnie prawomocne Zebranie odbędzie się dnia 20 lipca 1928 roku o godz. 4-ej po południu w tym samym lokalu i z tym samym porządkiem dziennym, a to stosownie do § 55 Ustawy Spółki.

ZARZĄD Widzewskiej Manufaktury, Sp. Akc. w Łodzi

Dr. **B. Knichowiecki** choroby dzieci **Andrzeja 5, tel. 10-20**
powrócił

Biuralistka
pisząca na maszynie, ze znajomością jęz. niemieckiego, energiczna i samodzielna w załatwianiu bieżących spraw, do kantoru fabrycznego **natychmiast potrzebna.** Telefon 69-00.

POTRZEBNA
zdolna manicurzystka do salonu Bittnera Piotrkowska 164. 5285-5

OGŁOSZENIA DROBNE.

PRZEPISYWANIE
na maszynie Pusta Nr. 9, m. 9 tamże do sprzedania okazynie większy obraz St. Masłowskiego. 504-5

STROJENIE
fortepianów i pianin Gdańska 67 m. 3 1-e piętro front. Telefon 72-79. 13-4

DIWANY
reperuje Tkalinia Sztuczna, Piotrkowska 92. 295-15

LETNISKO
blisko Łodzi dwa pokoje z kuchnią ieszcze do wynajęcia Wiadomość: Przejazd 16, m. 18, lewa odcyna, II piętro. 283-2

Potrzebna PANNA
do 4-letniego chłopczyka na popołudnie. Zgłaszać się: Wólczńska 7, m. 8, między 3-5 po poł.

POTRZEBNY
wykwalifikowany szofer z dobrymi świadectwami. Zgłoszenia Gdańska 77a do Portjera. 565-2

FRYDERYKA BROMBERZANKA
zgubiła matrykulę wydaną w gimnazjum p. Skrzypkowskiej. 581-2

POTRZEBNY
chłopak do sklepu spożywczo-kolonialnego na posyłki. Zgłaszać się ul. Nawrot Nr 15. W. Radzikowski. -1

POSZUKUJE
się inteligentnej panielki, o skromnych wymaganiach do wspólnego pokoju z całodziennym utrzymaniem. Ul. Przejazd 32, m. 6, od 12 do 4 p. p. 582-2

POSZUKUJE SIĘ
sprzedawczy do interesu Ogrodniczko-Handlowego. Wiadomość Piotrkowska 84 w ogrodzie. 460-3

Prenumerata miesięczna „Głosu Polskiego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4,50, za odnośnienie — 40 groszy; z przesyłką pocztową w kraju — zł. 5.—; zagranicę — zł. 7,20.